KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 8 (20) Lipca 1855 roku. № 188. Jutro, SS. Praxedy P. i Daniela Pro:. Ubyło dnia minut 39.

OGŁOSZENIE.

S. Petersburgskiego Jenerał-Gubernatora Wojennego.

W ciągu dnia 24go Czerwca (6 Lipca), w położeniu floty nieprzyjacielskiej nie było zmiany. O godz: 5tej po południu, łódź kanonierska nieprzyjacielska, holująca szalupę, zbliżyła się o $3^1/_2$ wiorsty do reduty, znajdującej się na Kronsztadzkim płaskim przylądku (kosa); wystrzelono z łodzi trzy razy. Z reduty i przyległej baterji dano też 5 razy ognia do nich i łódź zabrawszy z sobą szalupę, wróciła z nią do eskadry.

W ciągu dnia 25 Czerwca (7 Lipca) flota nieprzyjacielska nie zmieniła swego położenia. O godz: 3ciej nieprzyjacielski parostatek i 3 łodzie kanonierskie odłączyły się od eskadry, stojącej na południowej stronie i zbliżały się do wielkiego przedportu, a o w pół do 4ej, dwie łodzie kanonierskie chodziły na północny farwater. Nieprzyjacielskie wiosłowe statki, miały komunikację z latarnią morską Tołbuchina.

26go Czerwca (8 Lipca) 1855 r. (Inw: Rus:).

J. X. W. Panujący Xiążę *Bernard Saxe-Meiningen*, udzielił P. Józefowi *Wieniawskiemu*, Pjaniście, młodszemu bratu *Henryka*, *medal złoty* z ozdobami Orderu linji *Ernesta* Domu Xiążęcego *Saskiego*.

Rząd Gubernjalny Radomski.— Wzywa Antoniego i Juljana *Płazińskich*, obecnie w m. *Paryżu* we *Francji* przebywających, aby w ciągu 6ciu tygodni, licząc od daty dzisiejszej, zgłosili się do najbliższej Władzy Policyjnej, i obecność swoją w kraju zameldowali; w przeciwnym razie, ulegną rygorowi art. 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych przepisanemu, a mianowicie pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu z państwa wygnaniu.— *Radom*, 27 Cze: (9 Lipca) 1855 r.— Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, *Dąbrowski*. Naczelnik Kanc:, *Swirski*.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, potrzebując do dozoru dzieci na *Salach Ochrony*, osób praktycznie z podobnemi obowiązkami obznajmionych, wzywa Kobiety pragnące poświęcić się temu zawodowi, iżby ze stosownemi podaniami, zgłaszały się do Kancelarji Warsz: Tow: Dobroczynności, gdzie również udzielona być może bliższa informacja o obowiązkach Dozorczyni w Salach Ochrony. Żeby zaś osoby nie posiadające odpowiedniej kwalifikacji, naprożno nie zgłaszały się, przeto Towarzystwo uprzedza, że do pełnienia obowiązków Dozorczyni w Salach Ochrony przyjętemi być mogą tylko Wdowy bezdzietne, lub Panny, będące jeszcze w sile wieku i mogące przedstawić dowody następujące: *a)* metrykę urodzenia; *b)* upoważnienie Dyrektora Gimnazjum do dozorowania i nauczania dzieci; *c)* świadectwo obecnego stanu zatrudnienia, zamieszkania, oraz konduity, przez Władzę Policyjną poświadczone.— Prezes Administracji Ogólnej, Seweryn Hr: *Uruski*. Członek, Sekretarz, *Gebhardt*.

Bractwo Serca N. PANNY MARJI Szkaplerza Świętego i Miłosierdzia, przy Kościele XX. *Karmelitów* na *Lesznie*, zaprasza Braci i Siostr do tegoż Bractwa należących, na sesję na dzień 22 b. m., to jest w Niedzielę odbyć się mającą.

W dniu 8 (20) Lipca r. b., odbędzie się w m. Gubernjalnem *Płocku*, exekucja wystawienia pod pręgierzem na osobach Rozalji *Ołowińskiej*, za kradzież i rabunek; oraz Pauliny *Kilichowskiej*, za rabunek, prawomocnemi wyrokami na pozbawienie wszelkich praw i na osiedlenie w mniej odległych miejscach *Syberji* skazanych.

Pod tym samym tytułem, to jest: *Męka ZBAWICIELA*, czyli *Tryumf Ewangelji*, który nadany został wykonanemu w r. z. w *Warszawie* Oratorium, ś. p. J. *Elsnera;* kilka temu miesięcy wykonano także w *Wiedniu* i w *Tryeście* symfonję utworu P. *Licki*, a która znalazła wielkie powodzenie.

W dniu 8m b. m., w obec licznego grona Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, pobłogosławiony został w Kościele Parafjalnym *Grzymiszewskim*, obrząd zaślubin W. Emanuela *Matuszewskiego*, Dziedzica m. *Strykowa* i *Tymianki*, Syna JW. Referendarza Wincentego Topor *Matuszewskiego*, b. Członka Heroldji Królestwa *Polskiego;* z Panną Emilją *Rudnicką*, Córką niegdy Tomasza *Rudnickiego*, b. Majora b. W. P., Sędziego i Radcy Tow: Kredytowego, Dziedzica dóbr *Piętna*, i JW. Karoliny z Turkułłów *Rudnickiej*. Błogosławił Nowożeńcom W. JX. Wawrzyniec *Daniszewski*, Proboszcz *Grzymiszewski*.

Pracujący nad statuą mającą ozdobić grób ś. p. Rektora *Elsnera*, P. W. *Swięcki*, Artysta rzeźbiarz, już dzieło to przyprowadza do skutku i najdalej w przyszłym tygodniu wykończy je zupełnie. P. *Swięcki* zajmuje się tem, w pracowni P. *Mentzla* przy ulicy *Elektoralnej*, i nie jeden z przechodniów już Artystów, już miłośników sztuki, zwiedzając tę pracownię, nie zaniechał rzucić okiem i na pomienioną statuę, a co najbardziej nas cieszy, że wyraził się pochlebnie o tej nowej pracy P. *Swięckiego*.

W dniu wczorajszym, po ciężkiej słabości, zakończył życie ś. p. Józef *Zawadzki*, Naczelnik Komissji Rządowej Przychodów i Skarbu. Exportacja zwłok Jego, nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski;* na którą, pozostałe Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Napoleony-Wandy z Dolańskich *Jeziorańskiej*, Wdowy po niegdy Naczelniku Sekcji w K. R. P. i Skarbu, odbędzie się o godz: 10ej z rana żałobna Wotywa w Kościele XX. *Reformatów*, za spokój Jej duszy; na którą, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Wincenty *Majewski*, przeżywszy lat 54, onegdaj życie zakończył. Pozostała Żona wraz z Córką i Wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok jego, dziś z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Paweł *Kollatorowicz*, Malarz, przeżywszy lat 30; Konst: *Sandbach*, Żona Urzędnika, lat 30; Marjanna *Tymińska*, Żona Stolarza, lat 52, i Franciszek *Szwajkowski*, syn Urzędnika, lat 5 mający, zmarli.

JW. Hrabia *de Villa Real*, Jenerał-Lejtnant Wojsk *Portugalskich*, Nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister przy Dworze CESARSKO-*Rossyjskim* w *Petersburgu*, przybył z *Lizbony;* a JW. Rz: Rad: St: Hrabia *de St. Priest* z *Moskwy*.

JW. Radca Tajny *Czetyrkin*, Jenerał Sztabs-Doktór Armji Czynnej, wyjechał do *Dynaburga*; a JW. Radca Tajny *Rutkowski*, do *Lublina*.

Ponieważ zaraz po rozprzedaniu akcji na konie ze stada *Klemensowskiego*, będącego własnością JW. Hr: Andrzeja *Zamoyskiego*, przystąpią zwyczajem corocznym, do losowania takowych; przeto donosimy, iż jeszcze kilka sztuk tychże akcji jest do nabycia u Redaktora *Kurjera Warszawskiego*. Przypomnić tu winniśmy, iż wszystkich w ogóle akcji, jest *sto*, każda po rs. 18; zaś koni do losowania, cztery, a mianowicie: dwa *ogiery* i jedna *klacz*, czystej krwi *angielskiej;* a jedna *klacz* $^3/_4$ krwi.

Ponieważ skutkiem różnych okoliczności, wynikłych z nader zaszczytnego przyjęcia na prowincji, Artysty naszego Apolinarego *Kątskiego*, zmienia się co chwila ułożony przez niego program podróży, przeto pospieszamy donieść, iż dnia 22 b. m., da na żądanie Koncert w *Krasnymstawie;* a zamiast dnia 22go t. m., da się słyszeć dnia 27go Lipca w *Kaliszu;* zaś zamiast 29go b. m., wystąpi w *Płocku* dnia 2go Sierpnia.

Z powodu niedokładnego wydania na fortepjano muzyki baletu *Wesele w Ojcowie*, i ciągłych sprzeczek o autorstwo; niżej podpisany jako wspólny kompozytor tejże, za porozumieniem się z mającymi prawo do tego, postanowił wydać muzykę powyższego baletu na fortepjano tak, jak dziś jest przedstawiany na scenie T. W., ze śpiewem, ze słowami, i z wymienieniem przy każdym Numerze Autora.— J. *Stefani*.

W Niedzielę, jako w dzień imienin *Henryka*, w jednym z domów prywatnych, wykonane zostały różne dzieła muzyczne tak przez Artystów jako i Amatorów; skutkiem czego obecni złożyli kwotę rsr. 6 kop: 70; z przeznaczeniem takowych jak następuje: rs. 2 dla biednej Matki na *Czystem*, którą to kwotę już na miejscu doręczył jej sam Solenizant; rs. 2 dla Józefy *Kak:*; rs. 2 dla *Gołęb:* zamieszkałego w Szpitalu Śgo JANA BOŻEGO, i kop: 70 dla Starca *Łaz:*.

Wiadomo, że nowo wynaleziony metal *aluminium* (glin), jest tak lekki jak szkło. Między innemi zastosowaniami jego, zamierza pewien Mechanik Paryzki (który miał wynaleźć nowy system żeglugi napowietrznej), utworzyć swoją aeronautyczną machinę parową z *aluminium*, i obiecuje, że będzie o połowę leksza niż z żelaza.

Rzecz szczególna iż przy końcu Czerwca, znajdowano w *Kolonji* i okolicach tego miasta *jaskółki* martwe, które w przelocie padały na ziemię. To samo zjawisko powtórzyło się także i w innych prowincjach *Nadreńskich*, a poszukiwania badaczów wykryły, iż ptastwo to padało z głodu. Skutkiem bowiem nadzwyczajnego w owych czasach zimna, nie mógł się mnożyć owad, któremi się żywią *jaskółki*, a dawniejszy ukrył się zupełnie przed zimnem. Bardzo więc naturalnie, że ptaki te w braku pożywienia, ginęły.

(A. n.) Kilka dni temu, widziano exportację zwłok Starozakonnego, na prostym karawanie, za którym z wyrazem głębokiego żalu, snuł się wielki, bo złożony z przeszło 4,000 wyznania Mojżeszowego tłum ludzi. Na zapytanie jaki to był człowiek, jakie miał znaczenie i czem sobie zasłużył na powszechne współwyznawców pożałowanie? odpowiadam w *duchu prawdy*: Był to ubogi duchowny, z nazwiska Motel *Bibelkind*, który chociaż mierną tylko posiadał znajomość nauk teologicznych a mniej jeszcze polemiki talmudycznej, niepospolite jednak zjednał sobie poważanie w całej prawie gminie tutejszej Starozakonnych. Miał on przydomek *pobożny*, i rzeczywiście nań zasłużył, bo obok prawdziwej bogobojności, rzadkie posiadał cnoty, a temi były: pokora, miłość zgody i pokoju, miłość bliźniego, bez różnicy wiary, obojętność na własną nędzę i ciągłe przyczynianie się już to uprzejmą zachętą, już też delikatnem napomnieniem do ratowania cierpiących i upadających na duchu współwyznawców. Widoczne ślady słabowitości i niedostatku ustępowały zwykle wesołości, z jaką szczególniej w dniach Piątkowych, dopomagał Osobom dobroczynnym w rozdziale artykułów żywności. A gdy odchodzącego z pośród gromady pocieszonych nędzarzy, zapytano jak u niego samego w domu wygląda, odpowiadał z uśmiechem: »Wszystko dobrze, mam parę bochenków chleba, trochę kartofli i garść soli, smaczną zaś i drogą do tych zasobów okrasę znajdę w przypomnieniu sobie tego com uczynił, dla cierpiącej braci." To kiwnął głową, rzucił okiem na odchodzących ubogich i oddalił się z wypogodzonem obliczem. Takiemi przypomnieniami wielce zbogacony biedak przeniósł się do wieczności, gdzie podobnego rodzaju zasób cnot, toruje drogę do Tronu PRZEDWIECZNEGO Ojcowskiem jaśniejącego Miłosierdziem.— *T*.........

Wiedząc z jakiem współczuciem nasza Publiczność przyjmuje każdy płód literacki, a jeszcze na swojskiej zakwitły niwie, spieszemy donieść że wkrótce opuści prassę *Nowa podróż na około Świata odbyta na fregacie Ermancya* w r. 1848/9, *przez Dra Zanowicza, a opowiedziana przez Dra Tripplin*, ozdobiona pięknemi stalorytami. Czytaliśmy niektóre ustępy tej podróży, są one tak interessujące, że z wielką niecierpliwością oczekujemy całego dzieła.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *Ignacego T*. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholerę osób 48, wyzdrowiało 9, umarło 27, pozostaje w kuracji chorych 176.

Nader szybka rozprzedaż *Poleczki*, w stylu ładnym napisanej, pod tyt: *Milutka*, zachęciła obecnie Skład nót muzyczny *Bernsteina*, do wydania w podobnym rodzaju *Mazura*, pod tyt: *Wesoły Chłopczyk*, ofiarowany *Grzecznym Dzieciom*, przez *Furcha*. Cena exemplarza kop: 10. W następstwie wyjdą również i inne *tańce*, jako to: *Kontredanse*, *Walc* i *Oberek*, w takim samym stylu; i wątpić nie możemy, że wszystkie te utwory znajdą łaskawe przyjęcie ze strony muzykalnej Publiczności.

Zpomiędzy tak zwanych kwartetów, grywających po różnych zakładach, zasługuje szczególniej na wzmiankę kwartet P. *Schultza*, który odznacza się zgodnością, precyzją i czystością w oddaniu wszelkich dzieł muzycznych, poczynając od polki lub walca, aż do uwertur. Kwartet ten zwykle grywa w ogrodzie P. R. *Ohma*, i nie zbywa mu na zwolennikach, którzy go i posłuchają i ocenić potrafią.

Donosimy PP. Amatorom i Artystom, iż P. Henryk *Rudert*, zamieszkały w domu N° 366 na *Krak:-Przedmieściu*, w tych dniach otrzymał *struny* świeże z najcelniejszej fabryki we *Włoszech*, czyste, mocne i nieszlifowane.

Dziś niektórzy z Artystów, używają do odlewu statuy, *cementu*, w miejsce *cynku*, jak dotąd bywało. Pokazało się bowiem że figury cementowe, dochodzące do nadzwyczajnej tężni i twardości, przewyższają pod względem trwałości, cynkowe. Nie trzeba zapomnieć że i *cement* wszedł już w produkt krajowy, i że z czasem i on także może nam *cynk* zastąpi. Dziś zaś do odlewu niektórych figur użyto jeszcze *cementu angielskiego*.

Jan *Jędrzejewicz*, Patron Trybunału, przeprowadził się pod Nr 489*b*, przy ulicy *Długiej*, do domu W. *Muszewskiego*.

Jakoś i wczoraj pogoda nie dopisała; to też P. *Pitié*, niemógł mieć na *Czystem* ciekawych widzów, na swą gimnastykę, jak się spodziewano. Wielu dotąd mniemało, że P. *Pitié* toczy po ogrodzie kulę i na niej sam biegnie, gdy tymczasem w celu pokazania tej sztuki urządzone zostało odpowiednie i pochyłe wzniesienie z desek, na długość kilkudziesięciu kroków. P. *Pitié* wszedłszy na to wzniesienie, stawia swą kulę drewnianą okrągłą nadzwyczajnej wielkości i na niej dopiero biegnie, tak pod górę jak z góry, z nadzwyczajną zręcznością. Gdyby nam drogi w miejsce kamieni, wyłożono deskami, to P. *Pitié* gotówby podróże odbywać na takiej kuli.

Chłopiec imieniem *Jaś*, lat 10 mający, ubrany w szaraczkowe spodnie i brązowy kaftanik, wyszedłszy z domu Nro 766 przy ulicy *Chłodnej*, dotąd nie wrócił. Ktoby miał jaką o nim wiadomość, zechce tamże dać znać na pierwsze piętro, nad Apteką.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Bravo*, Panny: *Rivoli* 5-kroć, *Chodowiecka* 2-kroć, PP. *Dobrski* 6-kroć i *Szczepkowski* 2-kroć; po Tańcach, Panny: Anna i Karolina *Straus* i P. *Meunier* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 34, dają rs. 5 kop: 33½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 78 kop: 79, wartość kuponu rs. 1 kop: 21½; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 18, dają rs. 15 kop: 16½, wartość kuponu kop: 4½; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 66, wartość kuponu rs. 1 kop: 34¹³/₁₈.

Anglja. — Ponieważ Kanclerz Izby Skarbowej oświadczył, że nowej pożyczki nie zaciągnie, a jednak nowych kredytów dla marynarki zażąda, przypuszczają zatem, że nowe podatki nałożone będą.— Lord J. *Russell* zmuszony został podać się do dymissji, oświadczeniem kilku Członków gabinetu, że za mocją P. *Bulwer* przeciw niemu głosować będą.— W *City* organizują agitację, mającą żądać od Lorda *Russell* i P. *Rotszyld*, by opuścili swe miejsca w Parlamencie. (Neue Preus: Ztg).

Austrja. — Arcy-Xiążę *Rajner* wraz z małżonką, przybył z *Galicji* do *Wiednia*; Arcy-Xżę *Albert* wkrótce ma także do stolicy zjechać.—Z *Włoch* donoszą, że na żądanie Marszałka *Radeckiego*, armję jego powiększono o 40,000 ludzi, z powodu stanu umysłów tak w *Lombardji* jak w Państwie Kościelnem; wszystkich miast większych, garnizony znacznie wzmocnione być mają.— *Francuzki* Pełnomocnik wojskowy Jenerał *Letang*, w dniu 15m b. m. wyjechał z *Wiednia*.— Arcy-Xiążę *Ludwik* bawi w *Galicji*, by poznać instytucje i zwyczaje prowincji tej. — Wydanym został rozkaz Cesarski, nakazujący zmniejszenia w artyllerji i w pociągach. — Według ostatnich wykazów, gotówka brzęcząca banku wynosi 48 miljonów złr., summa zaś bankotów w obiegu 395 miljonów złr.— Z *Fiume* donoszą, że z powodu cholery, do 5,000 osób z tego niezbyt znacznego miasta wyemigrowało, 200 domów stoi całkiem niezamieszkałych, biura i szkoły są puste. — Armja *austrjacka* liczy 15,261 Oficerów; pomiędzy temi znajduje się 21 Arcy-Xiążąt, 55 Xiążąt, 590 Hrabiów, 898 Baronów, 570 Kawalerów, 2,800 szlachciców, 10,300 mieszczan. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 14 Lipca*.— Wiadomość o dymisji Lorda *Russell* niezmierne tu wrażenie zrobiła; uważają ten wypadek za przepowiednię rozwiązania gabinetu *Angielskiego*, albo rozwiązania Izby; położenie pogorsza zaburzenie perjodyczne Niedzielne, którego się jutro w *Londynie* spodziewają.—Obawiają się w d. 17m rewolucyjnego ruchu w *Madrycie*. — Pomimo zmian w gabinecie *Angielskim* liczą tu z pewnością na przybycie Królowej *Wiktorji*, która w dniu 17 p. m. *Anglję* opuści. Towarzyszyć jej będzie tylko Xiążę *Albert*, jej dzieci i kilka osób orszaku. W *Wersalu* robią przygotowania do niesłychanie świetnej uroczystości; parki mają być tak illuminowane jak za *Ludwika XIV*.— Jenerał *Forey*, dziś Komendant dywizji w *Oranie*, wziął urlop nieograniczony, i wrócił do *Paryża;* widzą w tem dowód niełaski.— W *Nantes* znowu wiele osób aresztowano z powodów politycznych.— Wystawa jest już całkowicie skompletowaną; opóźnione wystawy *Rzymu*, *Hiszpanji*, *Portugalji*, *Turcji*, *Tunis*, zostały nareszcie otwartemi. Fabryka *Sewrska* pokładła ceny na swych wyrobach; ceny te są niesłychanie wysokie; znajdujem wazy od 2 do 20 tysięcy franków, a kubki od 600 do 1,500 franków cenione; kredens z bronzu i porcelany wczoraj wystawiony, kosztuje 60,000 franków. Skarżą się wystawcy na złe opatrzenie dachu; niedawno deszcz znowu szkody porobił. Przysięgli bardzo są czynni w ocenianiu przedmiotów; machiny rolnicze probują w folwarku niedaleko *Wersalu*.— Drzewa *Pól Elizejskich* ponumerowano jak domy.— Koło *Metz* dywizja jazdy w tym roku odbywać będzie manewra. (Ind: Belge).

Hiszpanja.— Depesza z *Madrytu* z 13go b. m. potwierdza wiadomość, że rozruchy w *Katalonji* zostały uspokojone.— Królowa zatwierdziła prawo o pożyczce przymusowej; wkrótce miano wysłać instrukcje ministe-

rjalne o ściągnięciu tej pożyczki. — Wielu *Karlistów* znowu aresztowano w *Madrycie*.— Ostatnie rapporta z *Hawany* donoszą, że wyspa ta jest zupełnie spokojna; dawno już takiego stanu rzeczy tam nie pamiętają. (Indep: Belge).

Rozmaitości. — W *Dublinie* umarł w tych czasach niejaki P. *Guinness*, który zostawił 500,000 funtów szterlingów majątku (3,000,000 rs.).— Słynny karzeł *Tom-Thumb*, ożenił się w tych dniach z Panną *Vinton*, *Amerykanką*.— We *Francji* zaczyna się upowszechniać zwyczaj utrzymywania własnych wagonów wyłącznie na swój użytek. W *Bordeaux*, bogacz pewien, Hr: *de la Motte*, sprawił sobie taki wagon dla częstych swoich po kolei żelaznej podróży, i urządził go we wszystkie wygódki, jakie tylko pomieścić się mogą. Wagon taki kosztuje około 70,000 franków. — Cyrkularzem handlowym, P. John *Wysong* z *Ameryki*, donosi, że przyjął za spólnika do interessów, córkę swoją, Pannę Wirginję *Wysong*, i odtąd podpisywać się będzie: *J. Wysong i Córka*. (Jest to, zdaje się, pierwszy przykład firmy handlowej treści podobnej). — W *Birmingham*, znajduje się *słoń* liczący 120 lat wieku.— W *Baltimore*, na godach weselnych pewnej pary, dano pasztet, po którego zjedzeniu, wszyscy pochorowali się okropnie; z tych 25, a między niemi Nowo-zamężna, bez nadziei życia. Okazało się, że w ciasto, zbrodniarz jakiś, nasypał arszeniku; śledzą go pilnie, aby odniósł zasłużoną karę.— Rząd *Stanów Zjednoczonych Ameryki*, wysyła do *Egiptu* okręt po *wielbłądy*, które chce aklimatyzować w *Ameryce*, by je używać do przewozu poczty listowej, po puszczach zachodnich posiadłości swoich.— W *Berlinie* sprzedają zapieczętowaną xiążeczkę, w której autor opisuje otrzymanie złota przez kilkodniowe działanie kwasem saletrowym, na mięszaninę opiłków miedzianych z srebrnemi. Dwa metale rozpuszczają się, a powstają maleńkie gruzełki złota, którego przedtem nie było. W razie niepojawienia się złota, dodaje się amoniaku. Ot i złoto! — Ktoś mówiąc o małżonce jakiegoś Para, wyraził się: »Jego żona *Parowa*.” »Ach!” wykrzyknął jeden z obecnych, »to już są i żony *parowe!* miły BOŻE, jakże one wiele i prędko muszą gadać!”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bortnowski Kar: Ob: z Cesarstwa nr 1554/5; Dobrowolski Fran: Naczel: Pow: z Łowicza nr 625; X. Godlewski Jakób Pleban z Skotnik nr 500; Kisielnicki Józ: Oby:, i Krzymuski Kar: Oby: z Korzenistego nr 570; Kisielnicki Józ: Ob: z Kupisk nr 613; Konarzewski Józ: Ob: z Sokołowa nr 476; Łączyński Gust: Ob: z Nowej Alexandrji nr 476; Niemierycz Ant: Ob: z Sowiej woli nr 584; Rejs Włod: Pułko: z Łomży nr 570; Seypio Mau: Hr. z Łazisk nr 410; Woroszyło Jul: Ob: z Kijowa; Żylcow Teod: Rad: Hon: z Petersburga.

Wyjechali: Brykczyński Bogus: Ob: do Czubina; Berent Łukasz Oby: do Płocka; Dugotier Alex: Inżen: do Cesarstwa; Małowiejski Konst: Ob: do Dzierżanowa; Smoczyński Kar: Oby: do Lublina; X. Wiśniewski Teodozy Pleban do Słupi.

Przyjechali koleją żelazną: Freünd Kar: fabr: sukna z Wiednia nr 557; Mugdan Pinkus Kup: z Poznania nr 601; Olendorf Hen: Kom: Kup: z Berlina nr 471.

Wyjechali koleją żelazną: Friedlender Dawid Dok: Medy: do Wiednia; Friedlender Hen: Kup: do Wrocławia; Galle Elżb: Emerytka do Ostendy; Hume Jan Mechanik do Londynu; Mezzapelle Wit Cukiernik do Neapolu.

DONIESIENIA.

Przy ulicy Niecałej Nro 614 *g*, są do wynajęcia każdego czasu następne **LOKALE**: 3 Pokoje, 2 Pokoje i Kuchnia ang:, 1 Pokój z meblami lub bez. Wiadomość u Gospodarza.

Do dostawienia **WĘGLI** sosnowych z odległości 10 werst od Warszawy, potrzebne są **FURMANKI**; życzący podjąć się tej zwózki, zgłoszą się pod Nr 222, przy ulicy Mostowej na 1sze piętro. — Tamże są do sprzedania **WĘGLE SOSNOWE**, oraz **SĄŻNIE KUBICZNE**.— Oraz **FORTEPJAN** mahoniowy o 6ciu oktawach w dobrym stanie.

Jedna lub dwie Osób życzące sobie zabrać się na wspólny koszt podróży, Pocztą, wygodną bryczką, do Odessy, Mikołajewa, Chersonu, Symferopola lub Sewastopola; zechcą wiadomość swą udzielić pod Nr 529 przy ulicy Podwal, do Gospodarza tegoż domu; a to najdalej do dnia 30 b. m.; gdyż po ten dzień odjazd niemylnie nastąpi.

Dnia 7 b. m., wyszedłszy z Restauracji od Transois po północy, a przechodząc Krakow:-Przedm: i Nowym-Światem, po prawej stronie, do mieszkania swego, zgubioną została **PORTMONETKA**, w której znajdowało się kilka Biletów wizytowych z nazwiskiem właściciela tejże; niemniej gotówką od rs. 4 do 7, i Wexel na rs. 9,000 z terminem 24 Września r. b., z upłatami odpisanemi, wystawiony nie na okaziciela, lecz wyłącznie na posiadacza tegoż, tak, iż nikt z takowego użytkować nie może; obok tego stosowne zastrzeżenie sądowe dokonane już zostało. Znalazca raczy wymieniony Wexel zwrócić, na róg Nowego-Światu i placu Śgo Alexandra, po prawej stronie Nr 1274/5, do domu Hr. Wołłowicza, na 1e piętro od frontu, gdzie obok znalezionych pieniędzy, jeszcze otrzyma nagrody rs. 10, jeżeli tego będzie wymagał.

Ktoby sobie życzył odbyć podróż na wspólny koszt extrapocztą, ztąd do **KIJOWA**, około 3go lub 4go Sierpnia r. b.; niech się zgłosi do J. Reimana, w domu Tislera, pod Nr 590, przy ulicy Długiej.

W Kurjerze Nr 179, Restaurator Kajetan KARO, podając do publicznej wiadomości, że zakłada Restaurację w nabytem od b. Pułkownika Leszczyńskiego domu, w Częstochowie. Właścicielka tegoż domu uważając to za grubą i niepotrzebną pomyłkę, a do tego mając zamiar sprzedania wzmiankowanej Majętności; — podaje do wiadomości, że tenże Folwark z przyległemi gruntami nie jest sprzedanym, i każdego czasu jest do nabycia. Wiadomość o przystępnych warunkach sprzedaży, powziąść można u Właściciela Hotelu Polskiego, na Częstochówce. — b. Pułkownik, *Leszczyński*.

Dwom Damom pytającym się o Płótno grube do pakowania Chmielu, zapomniano policzyć za 1 tuzin RĘCZNIKÓW rs. 6; o które poszkodowany w Składzie Żyrardowskim, uprasza.



Dnia 17 b. m. rano, zginął duży **PIES**, Duńskiej rassy, żółtej szerści. Uprasza się Znalazcę, o oddanie tego Psa, do mieszkania Xięcia Szczerbatowa, przy ulicy Brackiej, do domu pod Nr 1583, za co otrzyma rsr. 15 (złp. 100) nagrody.



Dnia 18 b. m. o godz: 8ej, zginęła **SUCZKA** z wyżełków ang:, biała, mająca uszy czarne długie, nad ślipiem centka żółta, i pod spodem u jednego ucha żółtawa, z jedną łatką czarną, mająca kwartał. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 387, ulica Krako:-Przedm, do pałacu Namiestników, za co otrzyma przyzwoitą zagrodę; w przeciwnem razie przechowywania, poszukiwaną będzie.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła stopni 15. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 4 cali 8.

TEATR WIELKI. Jutro, 1szy akt Opery *Rigoletto*. *Robert i Bertrand*.

Dziś, w nowo-otworzonej **SALI**, pod Trzema Koronami, znanej od lat dawnych, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 846/7, dostać można różnych NAPOJÓW i PRZEKĄSEK; oraz wynajmuje się takowa na wesela.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 8 (20) Lipca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.